

gazeta codzienna

WILNO
Środa
17 lutego
Nr. 488
Cena
w Wilnie
5 fen.

W jednym dniu zniszczono 157 czołgów bolszewickich

Walki odpierające na froncie wschodnim trwają nadal. — Bolszewicka próba przełamania wielkimi masami czołgów i oddziałów piechoty odparto. — Bardzo ciężkie straty nieprzyjaciela w ludziach i materiale wojennym. — W Tunisie: Nieprzyjaciół odrzucono z powrotem na zachód z ciężkimi stratami — 23 działa i 97 czołgów zniszczono lub zdobyto — 20 samolotów zestrzelono

Z Kwatery Głównej Führera dnia 16.II.43.

Naczelné Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Ciężkie walki odpierające na froncie wschodnim odbywały się również wczoraj. Masowo zgromadzonymi oddziałami czołgów i piechoty kontynuował nieprzyjaciół swoje próby przełamania.

Na froncie przyczółka mostowego Kubań odbywały się

działania bojowe tylko o znaczeniu miejscowym.

Bezsukteczne próby nieprzyjaciół przełamania się w okolicy Dońca przyniosły mu wysokie straty w ludziach i czołgach.

W rejonie Charkowa atakowali bolszewicy o wiele przewyższającymi siłami stanowiska niemieckich zaciętych walczących dywizyj. W walce z nieprzyjacielskimi oddziałami,

które się wdarły do zewnętrznych dzielnic miasta zniszczono 20 czołgów.

Ataki, które nieprzyjaciół przeprowadził na niemieckie stanowiska na północ od Kurska zostały odbite, zaś miejscowe włamania zlikwidowane.

Na południowy wschód od jeziora Ilmeń podjął nieprzyjaciół na nowo swoje ataki przy poparciu licznych czołgów i silnej artylerii. Tutaj, tak jak i między rzeką Wołchow i jeziorem Ładogą wszystkie próby, aby przełamać front niemiecki zostały odparte częściowo skoncentrowanym ogniem odpierającym, częściowo w ciężkich walkach wręcz, przy czym zniszczono 93 czołgi.

We wczorajszych walkach na froncie wschodnim stracili bolszewicy ogółem 157 czołgów.

W Tunisie niemiecko-włoskie wojska, skutecznie wspierane przez oddziały lotnictwa atakowały nieprzyjaciół i odrzuciły go na zachód z powrotem w góry przyczyniając mu ciężkie straty w jeńcach, broni i materiale wojennym. Prócz licznych samochodów, zniszczono lub zdobyto 23 działa i 97 czołgów. Niemieckie myśliwce osiągnęły 20 zwycięstw powietrznych i zapaliły pociskami kilka znajdujących się na ziemi samolotów.

Odosobnione brytyjskie samoloty przedsięwzięły podczas nocy loty niepokojące nad obszarem zachodnich Niemiec. Nad Kanałem stracił nieprzyjaciół w dniu wczorajszym 5 samolotów, w tym ciężkie bombowce, zestrzelonych przez myśliwce i obronę przeciwlotniczą.

Ciężki krążownik i kontrtorpedowiec USA zatopione przez Japończyków.

Częściowe przyznanie się Waszyngtonu

GENEWA. (DNB). Jak donosi Reuter, zawiadomiono urzędowo w Waszyngtonie, że między 29 stycznia a 4 lutego Japończycy zatopili na południowym Pacyfiku jeden ciężki krążownik i jeden kontrtorpedowiec Stanów Zjednoczonych.

Grupa bojowa Postel'a przełamała linie okrążającego nieprzyjaciela

BERLIN. (DNB). Podczas walk odpierających na południowym odcinku frontu wschodniego zadała dywizja piechoty pod dowództwem generała-majora Postel'a w ciągu dziesięciodniowych zaciętych walk ciężkie straty nieprzyjacielowi. Walcząc wśród bardzo ciężkich warunków atmosferycznych i terenowych pułki te broniły wytrwale i uparcie swoich daleko wpród wysuniętych punktów oporu i związały przez to znaczne siły nieprzyjacielskie, przeszkadzając ich posuwaniu się naprzód.

Po spełnieniu swego zadania bojowego musiała dywizja nawiązać kontakt z nową główną linią bojową. Chociaż nieprzyjaciół usiłował znacznymi siłami przeszkodzić tym

manewrom grupy bojowej, grenadierzy niemieccy przełamali w ciągu dziesięciu dniowych ciężkich walk stanowisko za stanowiskiem okalające drogę nieprzyjaciela, niszcząc przy tym silne oddziały bolszewickie. Tylko w jednym dniu 10 lutego zniszczyli oni cały pułk strzelców sowieckich z całą przydzieloną mu ciężką bronią, w tej liczbie trzy czołgi, dwie baterie i sześć dział przeciwpancernych. Po nieprzerwanych dniem i nocą trwających walkach, podczas których żołnierze tej dywizji, porwani przykładem swego dowódcy, przeszli samych siebie, dotarli dywizja 13 lutego do własnej linii i stanęła znowu na froncie odpierającym.

Walki powietrzne w Tunisie

BERLIN. (DNB). Wczesnym rankiem 14 lutego bombardowały niemieckie samoloty bombowe w Afryce Północnej pewną nieprzyjacielską większą bazę zaopatrzenia na południowym stoku gór Atlasu. Liczne pożary świadczyły o skuteczności tego ataku lotniczego. Inne samoloty bojowe ostrzeliwały zajęte przez wojsko miejscowości i nieprzyjacielskie kolumny samochodów ciężarowych, silnie ubezpieczone przez czołgi. Samoloty szturmowe i lekkie samoloty bojowe atakowały w ciągu całego dnia ściągnięte na przedgórza południowo-wschodniego Tunisu grupy wojsk przeciwnika i stanowiska czołgów, przy czym przeciwnik naprzóżno starał ukryć się w terenie gęsto zarosłym kosodrzewiną. Samoloty szturmowe atakowały centra skupień, rozbiły wiele czołgów i zniszczyły pewną liczbę aut ciężarowych, na których wybuchła amunicja i materiały pędne. Inne celne bom-

by zmusiły nieprzyjacielskie baterie przeciwlotnicze do milczenia.

BERLIN. (DNB). 14 lutego dochodziło nad frontem w Tunisie kilkakrotnie do gwałtownych walk powietrznych, które miały nader pomyślny przebieg dla niemieckich myśliwców. Przed południem klucz niemieckich myśliwców zaatakował liczbowo znacznie przewyższający i silnie chroniony oddział nieprzyjacielskich bombowców i zestrzelił w krótkim czasie sześć maszyn przeciwnika. Ogółem w dniu 14 lutego myśliwce niemieckie zestrzeliły, pełniąc służbę ochronną i w wolnym pościgu jedenaście nieprzyjacielskich samolotów.

Najwięcej powodzenia w tych walkach powietrznych miał odznaczony Krzyżem Rycerskim porucznik Bühligen, który zestrzelił 57, 58, 59 i 60 swój samolot. Odznaczony Krzyżem Rycerskim kapitan Rudorffer, zestrzelił swego 62 przeciwnika.

Dalsze niszczenie band bolszewickich w zachodniej Bośni

BERLIN. (DNB). Niemieckie, włoskie i chorwackie oddziały kontynuowały dalej skutecznie swoją wielką akcję oczyszczającą przeciwko bandom bolszewickim.

Bandyci wycofują się co raz dalej w bezdrożne góry, burząc poprzednio według wzoru bol-

szewickiego opuszczany przez siebie teren i uprowadzając ludność. Na uwolnione tereny powrócili mieszkańcy, o ile zdołali umknąć przed terrorem bolszewickim i rozpoczęli na nowo swą pracę pod ochroną wojsk sprzymierzonych.

Moskwa podejmuje próby zwodzenia Bolszewickie niebezpieczeństwo grożące Europie

SZTOKHOLM. (DNB). Niebezpieczeństwo bolszewickie, które zrozumiano we wszystkich krajach europejskich, znalazło w tej chwili echo również w moskiewskiej „Prawdzie”. Gazeta sowiecka udaje oczywiście naiwną i zaprzecza ryczałtem wszelkim zamiarom aneksyjnym ze strony Związku Sowieckiego.

Jeśli się jednak przyjrzeć polityce Stalina w ostatnich latach to spostrzeże się natychmiast, do czego zdążyła „Prawda” przez swoją niemądrą gadaninę: do zamydlenia oczu społeczeństwu świata. Finlandia jest najlepszym przykładem tego, jak chłodno stara się bolszewizm załatwić sprawy, które odpowiadają jego interesom. Napad na ten ma-

ły kraj dokonany został według obwieszczeń Kremla oczywiście bez wszelkich zamiarów okupacyjnych. Besarabii i krajów bałtyckich nie chcieli bolszewicy również oczywiście zagarnąć. Przeciwnie przybyli do tych krajów jedynie jako „wyswobodziciele”, organizowali się i wysunęli jak np. w Finlandii figuranta, którzy następnie musiał oświadczyć, że naród fiński żąda wcielenia do Związku Sowieckiego.

Takie to są metody sowieckie, o których trzeba pamiętać właśnie ze względu na wynurzenia „Prawdy”. Albowiem celem władców na Kremlu pozostaje ujarznienie Europy i mimo wszystkich pięknych słów z Moskwy podbite cywilizowanego świata.

Śmierć Łukoffa

leżała w interesie wrogów Bułgarii

SOFIA. (DNB). W związku z zamordowaniem byłego bułgarskiego ministra wojny, generała rezerwy Łukoffa, pisze w wieczornym niedzielnym numerze gazeta „Duma”: Faktem jest, że śmierć jego leżała w interesie wrogów Bułgarii. W zamordowanym traci Bułgaria inicjatora swego odrodzenia.

W związku z tym gazeta znacząca, że generał Łukoff znany był, jeśli chodzi o jego zapatrywania wewnętrzno-polityczne, jako narodowiec, że sprzyjał nowym politycznym i socjalnym ideom europejskim, że bezwzględnie popierał obecną politykę zagraniczną Bułgarii i jej orientację militarną oraz że przekonany był o zwycięstwie mocarstw Osi.

Chiny narodowe wiedzą, że Czungking jest zarzewiem niepokoju w Azji Wschodniej

NANKIN. Prezydent Chin Narodowych Wangczingwei wygłosił przemówienie na konferencji wojskowej z tytułu swego urzędu, jako przewodniczący rady wojennej. Zaznaczył on, że byłoby błędem przypuszczać, jakoby siła narodowa Chin i narodu chińskiego była niewystarczająca dla prowadzenia wojny. Raczej Chiny będą stopniowo coraz to silniejsze dzięki swemu pragnieniu uczestniczenia w wojnie. Żołnierze chińscy i naród, pod rządami nacjonalistycznymi są świadomi celów wojny i wiedzą, że Czungking

jest zarzewiem niepokoju w Azji Wschodniej.

Prezydent powołał się na swe słowa, wypowiedziane w dn. 31 grudnia wobec prezesa ministrów Japonii, Tojo, a mianowicie, że w razie zjednoczenia wszystkich narodów Azji Wschodniej, zwycięstwo ostateczne jest pewne. Gdyby żołnierze odczuwali jednomyślność z nimi narodu chińskiego, toby powstały Chiny zjednoczone. Żołnierzy trzeba wychować w świadomości, że służąc oni sprawie zjednoczenia Chin i mają poczucie swego honoru.

Komunikat uzupełniający cesarskiej kwatery głównej o walkach na południowym Pacyfiku

TOKIO. Cesarska kwatera główna podała w sobotę do wiadomości następujące nie ogłoszone dotychczas wyniki walk w rejonie wysp Salomona i Nowej Gwinei w okresie od 7 sierpnia 1942 do 8 lutego 1943:

Zatopiono trzy nieprzyjacielskie torpedowce, dalej trzy łodzie podwodne a uszkodzono następne cztery łodzie, uszkodzono trzy kontrtorpedowce, jedną łódź strażniczą zatopiono a jedną uszkodzono, zestrzelono lub zniszczono 237 samolotów, zatopiono

osiem statków towarowych a dwa dalsze uszkodzono.

Straty japońskie są następujące: jeden krążownik uszkodzony, trzy kontrtorpedowce i trzy łodzie podwodne zatopione, cztery dalsze łodzie podwodne uszkodzono, jedna łódź strażnicza zatopiona a jedna została uszkodzona, 215 samolotów nie powróciło lub zginęło rzucając się na obiekty nieprzyjacielskie, dalszych 114 samolotów zostało ciężko uszkodzonych, pięć statków towarowych zatopiono a dalszych pięć zostało uszkodzonych.

Ogólne straty w bitwach morskich w ciągu pół roku koło wysp Salomona i Nowej Gwinei

TOKIO. Cesarska Kwatera Główna w Tokio opublikowała cyfry, dotyczące sukcesów i strat poniesionych w japońskiej marynarce wojennej w walkach koło wysp Salomona i Nowej Gwinei za okres od 7 sierpnia 1942 do 7 lutego 1943, wynoszące jak następuje:

Japońska marynarka wojenna zatopiała: 6 pancerników, 4 lotniskowce, 36 krążowników, 22 kontrtorpedowce, 13 łodzi podwodnych, 1 poszukiwacz min, 13 torpedowców, 3 łodzie wywiadowcze i 33 inne okręty.

Ciężko uszkodziła: 4 pancerniki, 4 lotniskowce, 6 krążowników, 18 kontrtorpedowców, 5 łodzi podwodnych, 1 poszukiwacz min, 1 łódź wywiadowczą, 3 inne okręty wojenne nie znanego typu i 8 łodzi. Poza tym zestrzelono 152 samolo-

ty amerykańskie, a 159 zniszczono. Ogółem japońska marynarka wojenna zniszczyła równo 140 okrętów wojennych amerykańskich, 41 łodzi i 1311 samolotów amerykańskich.

Straty po stronie japońskiej wynoszą:

Zatopiono: 1 pancernik, 3 krążowniki, 4 łodzie podwodne, 10 kontrtorpedowców i 1 łódź wywiadowczą.

Uszkodzono: 1 pancernik, 1 lotniskowiec, 2 krążowniki, 5 łodzi podwodnych, 6 kontrtorpedowców i 1 łódź wywiadowczą.

Poza tym 466 samolotów japońskich dobrowolnie rzuciło się na obiekty przeciwnika, względnie zaginęło, a innych 145 maszyn doznało ciężkich uszkodzeń. Z innych własnych statków zatopiono 10, a uszkodzono 17.

Czyżby zamach na Smutsa?

SZTOKHOLM. Według wiadomości z Nowego Jorku w Afryce Południowej udaremniono w ostatniej chwili zamach na Smutsa, dzięki powiadomieniu policji w porę ze strony zwolenników generała. Z in-

nych doniesień wynika, że przeciwnicy Smutsa zniszczyli w Transwaalu elektryczne i telefony. Udało im się w tych dniach przerwać połączenia telefoniczne między Pretorią a Johannesburgiem.

Knox ponawia żądanie baz

GENEWA. (DNB). W przemówieniu, wygłoszonym w Springfield (Illinois) powtórzył minister marynarki Knox swoje już dawniej wypowiedziane żądanie baz dla Stanów Zjednoczonych na rozmaitych morzach. Według sprawozdań waszyngtońskich Knox oświadczył w swojej mowie, którą wygłosił pod hasłem „Polityczna wolność i gospodarczy dobrobyt w świecie powojennym”, że Stany Zjednoczone

również po wojnie będą musiały utrzymywać potężne siły morskie i lądowe, do czego oczywiście potrzebny im będzie łańcuch baz w całym świecie. Stany Zjednoczone będą zmuszone po wojnie do utrzymywania głównej części potęgi militarnej, która zdaniem Knoxa jest potrzebna, „by zapewnić trwały pokój wobec agresywnych zamiarów jakichkolwiek narodów”.

Zanotowano silniejsze trzęsienie ziemi

JENA. (DNB). W niedzielę 14. 2. rankiem o godz. 8 minut 31 sekund 44 zanotowały instrumenty państwowego zakładu dla badań trzęsień ziemi w Jenie silniejsze wstrząsy w od-

ległości mniej więcej 1800 kilometrów. Wstrząsy trwały pół godziny. Ogniskiem wstrząsów był przypuszczalnie rejon Morza Egejskiego.

Nowa fala upałów w Argentynie

MADRYT. (DNB). Według komunikatu agencji EFE z Buenos Aires, Argentynę nawiedziła znowu fala upałów. Jedynie tylko w niedzielę mu-

siął Czerwony Krzyż spieszyć z pomocą w 150 wypadkach udaru słonecznego w kąpieliskach nad Rio de la Plata.

GWAŁTOWNE MANIFESTACJE W INDIACH

Żądają wypuszczenia na wolność Gandhiego

BANGKOK. Doniesienia radiostacji wszechhinduskiej podkreślają, że ruch opozycyjny w Indiach znowu uległ nateżeniu, a przyczyna tego tkwi w głodówce Gandhiego.

W Ahmedabadzie podnieceni tłum wystąpił przeciwko posterunkowi policyjnemu. Policja użyła broni, lecz cenzura brytyjska nie dopuściła do ogłoszenia wiadomości o stratach. Zaraz potem przedłużono zakaz opuszczania mieszkań na okres jednego tygodnia. W

dzielnicy przemysłowej Matunga w Bombaju nieznani sprawcy zabili oficera policji.

Donoszą z Delhi, że w trzecim dniu strajku głodowego Mahatmy Gandhiego odbyły się w całych Indiach wielkie demonstracje, na których żądano wypuszczenia na wolność Gandhiego. Prawie wszystkie fabryki są zamknięte i robotnicy rozpoczęli strajk. W Poona i Dacca doszło do starć między policją a demonstrantami.

„Daily Telegraph” pisze z Nowego Delhi, że akcja oporu w Indiach rozszerza się co raz bardziej. Potwierdzają to również wyżsi urzędnicy państwa. Podobno w ostatnich czasach dokonano licznych zamachów bombowych na gmachy rządowe i na urzędników angielskich.

BANGKOK. Na zebraniu tzw. centralnej Konstytuanty w Delhi pewien jej członek żądał ponownie utworzenia komisji dla badania wykroczeń policji wobec manifestantów hinduskich.

Minister spraw wewnętrznych Sir Reginald Maxwell odrzucił ten więcej niż słuszny wniosek i oświadczył, że rząd wicekróla Indii uchyliliby podobne śledztwo. Policja była zmuszona likwidować trudną sytuację.

Maxwell podał do wiadomości cyfrę strat policji brytyjskiej i żołnierzy aż do końca roku ubiegłego, lecz świadomie unikał zakomunikowania cyfr strat ludności hinduskiej, spowodowanej krwawym terrorem angielskim. Według oświadczenia Maxwella zabito 49 policjantów i raniono 1263 a z żołnierzy zabito 19; bardzo uszkodzono a po części zburzono 192 lokale policyjne, 309 zakładów pocztowych i telegraficznych, 318 stacji kolejowych i 494 innych gmachów rządowych. Zdaniem Maxwella, cyfry te dają pojęcie o powadze sytuacji.

Krótkie wiadomości

SZTOKHOLM. Tak jak generałowi Stanów Zjednoczonych Eisenhowerowi podporządkowani zostali dowódcy armij brytyjskich w Afryce Północnej, tak też obecnie angielski dowódca sił lotniczych w Afryce Północnej, wicemarszałek lotnictwa Cunningham, podporządkowany został Amerykaninowi Spaatzowi.

VICHY. Francuska rada ministrów uchwaliła wprowadzenie powszechnego obowiązku pracy.

RZYM. Nowi włoscy podsekretarze stanu złożyli w poniedziałek przysięgę swojej wierności wobec Duce.

STAMBUL. Brytyjska służba prasowa potwierdziła, że drożyzna w Palestynie powstała wskutek braku niezbędnych towarów.

SZTOKHOLM. Południowcy nie opierali się dotychczas ograniczeniu produkcji złota w swoich kopalniach na rzecz produkcji wojennej. Obecnie jednak manipulacje Stanów Zjednoczonych wymusiły to ograniczenie.

VIGO (DNB). Rada ministrów w Urugwaju postanowiła rozwiązać radę państwową.

Po rozwiązaniu parlamentu w lutym ubiegłego roku powołał prezydent republiki Badoir tal: zwaną radę państwa, złożoną po większej części z osób apolitycznych. Rada ta spełniała jednakowoż jedynie funkcje doradcze. Ponieważ wybrana w listopadzie nowa izba wkrótce zbiera się, uznano dalsze istnienie rady państwowej za zbyt bezużyteczne.

Bolszewicka infiltracja w Palestynie

Plan zorganizowania filii sowieckiej agencji handlowej i generalnego konsultu

STAMBUL. (DNB) sowiecka agencja handlowa planuje zorganizowanie filii w Jerozolimie i wielu innych miejscowościach Palestyny. Podob-

no postanowiono również zorganizować sowiecki generalny konsulat i wicekonsulat dla Syrii, Palestyny i Libanonu.

Brytyjczycy stosują

przymus w pobór żydów w Palestynie

ANTAKIA. (DNB). W ciągu niewielu dni wybuchło w Jerozolimie i Tel-Awivie 12 bomb przed domami żydów. Prasa syjonistyczna twierdzi, że są to zamachy wymierzone przeciwko żydom - dezertantom, którzy uchylają się od wstąpienia do armii brytyjskiej. Istotnie np. w Tel-Awivie rezultatem akcji werbunkowej w grudniu było tylko 407 zgłoszeń. Jest to najwyższy „sukces” w ogóle od rozpoczęcia werbunku. Gazety donoszą obecnie, że powracający do domu żołnierze stosują zamachy bombowe przeciwko zdolnym

do służby wojskowej żydom, których spotykają w cywilu. Władze brytyjskie rozpoczęły w tej chwili stosować środki przymusowe przeciwko ociągającym się, którzy zajmują się przeważnie czyszczeniem butów. W Tel-Awivie zarządzo- no powszechny przegląd żydów w wieku od 17 do 45 lat. Z listy obejmującej 70.000 nazwisk, wybiera się dziennie 300 żydów i bada się ich stan zdrowia fizycznego i ich zajęcie. Równocześnie zapowiedziano, że nastąpi powołanie 50.000 osób do służby wojskowej.

Jak Anglicy i bolszewicy eksploatują Iran

STAMBUL (DNB). Wiadomości z Iranu podają, że ponowne ustąpienie gabinetu irańskiego spowodowane zostało coraz większym wyzyskiem kraju stosowanym przez władze okupacyjne i zmuszaniem rządu do ułatwienia tej eksploatacji. Oprócz całkowitego opanowania kopalń nafty, obce towarzystwa akcyjne wykorystują teraz również wszystkie złoża mineralne. Przykładem

tem tego jest rozpoczęta na wielką skalę eksploatacja kopalni soli chromowych w pobliżu Teheranu. Celem nadania tej eksploatacji pozorów przedsięwzięcia irańskiego, rząd był zmuszony do występowania w roli czynnika asygnującego kapitały, gdy w rzeczy wistości po za nim stały firmy angielskie i północnoamerykańskie.

Imperialista północno-amerykański Knox

o roli USA po wojnie

SZTOKHOLM (DNB). Według wiadomości Reutera, minister marynarki Stanów Zjednoczonych, Knox powiedział w pewnym przemówieniu w Springfieldzie: „Izolacja na rodzie amerykańskiego pod względem politycznym, gospodarczym i wojskowym nie jest do pomysłenia na dłuższą metę. Amerykanie muszą zdawać

sobie sprawę, że nie mogą walczyć wyłącznie przy pomocy dolara, lecz muszą w przyszłości utrzymać w swym posiadaniu urządzenie wojskowe. Ameryka winna wykonać nie tylko swe zobowiązania międzynarodowe, lecz również pilnie korzystać ze swych praw międzynarodowych”.

Pięcioraczki hiszpańskie

MADRYT (DNB). W wiosce Arroyo de Samservan w pobliżu Bajadoz, żona pewnego robotnika rolnego urodziła pięcioraczki. Troje niemowląt jest płci męskiej, a dwa żeńskiej. Czwooro dzieci urodziło się bez komplikacji, lecz piąte przyszło na świat martwe. Matka zmarła w cztery godziny po urodzeniu ostatniego dziecka. W kilka go-

dzin później zmarły również i dzieci żyjące. Niemowlęta miały długość od 15 do 20 centymetrów i ważyły zaledwie po niecałym funcie. Posiadały przy tym zupełnie normalną budowę członków. Matka zmarła w wieku 31 lat, w okresie całego swego 12 letniego małżeństwa miała ona poprzednio siedmioro dzieci.

Angielski biskup cieszy się z losu duchowieństwa w Związku Sowieckim

BERLIN. (DNB). Jak donosi londyńska służba prasowa, angielski biskup z Chwonsbury odczytał rzekomą deklarację duchowieństwa w Związku Sowieckim z życzeniami, skierowanymi do Stalina z okazji 25-ej rocznicy rewolucji bolszewickiej i oświadczył przy tym: chrześcijaństwo żyje w Związku Sowieckim i może stwierdzić, że kościół cieszy się z tego, a kościół w Związku Sowieckim winne są wdzięczność rządowi i kierowniczemu mężom stanu.

Cieszy się w tym wypadku angielski kościół państwowy,

który już od dawna porozumiewa się z bolszewikami. To, że deklaracja sowiecka jest sztuczką agitacyjną z wyrażeniem na czołe wypisanym kłamstwem, nie zwróciło wcale uwagi przyjaźni do bolszewików ustosunkowanego angielskiego biskupa. Cieszy się on z losu, jakiego doznali w Związku Sowieckim duchowni. Los ten jest istotnie wyjątkowy. Jest rzeczą niezaprzedczalną i bolszewicy sami to stwierdzili, że ich pierwsze zasadnicze zarządzenia przypłaciło życiem nie mniej jak 31 biskupów i 1560 księży. Ci du-

chowni zostali wymordowani, kścioły zhańbione. Wszędzie, gdzie bolszewicy się zjawili, czynili to samo, np. w Hiszpanii, gdzie ich haniebne wyczyny właśnie na tym polu w żywej jeszcze są pamięci. Angielski biskup cieszy się z tego bardzo i sądzi, że duchowni w Związku Sowieckim winni być wdzięczni Stalinowi i żydowskim przywódcom urzędowego ruchu bezbożniczego. Przy najlepszej woli nie mogą duchowni uczynić tego, by złożyć podziękowanie, chyba że wstąpiłyby z grobu.

Amerykański obraz świata

Głosy prasy

OSLO. Dziennik „Norges Handels-og Sjøfartstidende” piętnuje zdradę sprawy małych narodów, dokonaną przez Anglię i Stany Zjednoczone. Dziennik ten wskazuje na fale spontanicznego oburzenia, powstałego we wszystkich zainteresowanych krajach, w odpowiedzi na wyznania, wypowiedziane przez dziennikarza północnoamerykańskiego, Lippmana.

Ze wszystkich części Europy rozlegają się wśród małych narodów głosy oburzenia, dające wyraźnie poznać, że teraźniejsze zainteresowania tych narodów może gwarantować Europa, powstała wyciętnie w nowych ramach. Byłoby też czystym samobójstwem tych małych narodów, o ileby zechciały one posuchać przezrząstych propozycji Ameryki Północnej i szukać przyjaźni u wygłodzonej Moskwy. Krwa wy kryzys dziejowy, jaki przeżywa dzisiaj ludy Europy, wzbudził wśród wszystkich Europejczyków świadomość niebezpieczeństwa, grożącego im ze Wschodu, zaostrzając tym samym zrozumienie znaczenia tej chwili dziejowej, dotyczącej ich wszystkich.

REWEL. „Esti Scena” omawia „rady” dziennikarza północnoamerykańskiego Lippmana, dokonane małym narodem i odgłosy, wywołane tym wśród małych narodów Europy. Dziennik estoński podaje oświadczenie gazety fińskiej „Azjan Suunta”, że Finlandowie wolą raczej umrzeć w walce, niż dać się bolszewikom wytypić jako naród i następnie stwierdza: „My, estończycy, cośmy cierpieli nieludzkie jarzmo bolszewickie tylko w ciągu jednego roku, doszliśmy za cenę ofiary krwi naszego

narodu do świadomości, że panowanie bolszewizmu oznaczałoby planowe zniszczenie małych narodów, poczynające się „likwidacją” tak zwanej burżuazji, a kończące się wywozieniem ludności aż do ostatniego robotnika i bezrolnego do lodowatego zaplecza Rosji. I skutkiem tego najzupełniej rozumiemy, że, jeśli naród ma wybierać pomiędzy obydwoma alternatywami, albo oczekiwania pewnej śmierci w krwawych objęciach Moskwy, albo też walki o swą egzystencję aż do ostatniego tchnienia, to wybierze tę drugą.

SZTOKHOLM. Artykuł wstępny dziennika „Goeteborgs Morgenpost” mówi o „radach”, jakich udzielił żyd północnoamerykański, Walter Lippman, małym narodom Europy na łamach „New York Herald Tribune” — aby przyłączyły się one do Sowietów. W związku z tym dziennik szwedzki zaznacza, że właśnie Finlandia próbowała nie wdać się w jakakolwiek kombinację mocarstwową o wielkiej polityce. Wynikiem tego też stanowiska był atak bolszewicki na nią w jesieni 1939. Po złożeniu przez Sowietów swego zdecydowanego veto po zawarciu pokoju w Moskwie w marcu 1940 r. nawet przeciwko sojuszowi Finlandii ze Szwecją, wybrała Finlandia jedyną drogę, jaka jej pozostała — wspólne kroczenie z Niemcami.

Innym wyjściem byłoby dopuszczenie do włączenia jej w systemat republik bolszewickich. Okoliczność, że Helsinki inaczej się zapatrują na taką łączność ze Związkiem Sowieckim, niż Waszyngton — wydaje się zrozumiałą.

Amiary Roosevelta wobec Afryki Północnej

STAMBUŁ. (DNB). Dziennik turecki „Wakit” pisze, że byłoby nielogicznym przypuszczenie, że armia północnoamerykańska opuści Afrykę po ukończeniu wojny. Roosevelt motywuje swe lądowanie w Afryce Północnej tym, że pragnie jakoby „przeszkodzić, aby Dakar stał się odskocznią osi do Ameryki.”

W razie powodzenia mógłby Roosevelt potem utrzymywać, że między Europą a Ameryką nie leży Atlantyk, lecz że Stany Zjednoczone graniczą bezpośrednio z Europą i Afryką. Zrozumiałe jest, że po wojnie będą nieporozumienia między Ameryką a Anglią w sprawie kolonij. Dziennik turecki w końcu zaznacza, że nie jest wskazanym zapowiadanie nowych warunków ładu światowego, dopóki nie jest wiadome w jaki sposób zakończy się wojna. Lecz byłoby błędnym przypuszczenie, że kontynent afrykański wróci do swego poprzedniego stanu.

—W SPRAWIE KARTEK ŻYWOŚCIOWYCH NA 14-TY OKRES APROWIZACYJNY. Wydział Aproprowizacyjny „Gospodarczy miasta Wilna zawiadania dyrektorów i kierowników urzędów, fabryk i przedsiębiorstw, aby do dnia 17 lutego b. r. do godz. 16-ej przysłali swoich pełnomocników do Wydziału Aproprowizacyjnego „Gospodarczego miasta Wilna (przy ul. Gediminostr. Nr. 7 pokój Nr. 1) po odbiorze list rozdzielczych na kartki żywnościowe i na mleko 14 okresu aproprowizacyjnego.

Wypełnione listy rozdzielcze należy złożyć do odpowiednich Punktów Rozdzielczych do dnia 22 lutego b. r. do godz. 12-ej.

Dnia 27 lutego urzędy, fabryki i przedsiębiorstwa przez piśmie upoważnionych pełnomocników odbierają kartki żywnościowe i na mleko z Punktów Rozdzielczych, a do dnia 6 marca b. r. włącznie rozdzielają je pomiędzy swoich pracowników i ich sublokatorów.

Dnia 8 marca b. r. wszystkie urzędy, fabryki i przedsiębiorstwa muszą rozłożyć się z otrzymanych kartek żywnościowych i na mleko przed Punktami Rozdzielczymi.

Przypomina się dyrektorom i kierownikom urzędów, fabryk i przedsiębiorstw, żeby dowody osobiste swoich pracowników, ich rodzin i sublokatorów ściśle sprawdzali przy wpisywaniu ich do list rozdzielczych. Za prawdziwość podanych danych są odpowiedzialni dyrektorzy i kierownicy urzędów, fabryk i przedsiębiorstw. (w)

Rozporządzenie burmistrza o podatku od widowisk

Opierając się na odpowiednich zarządzeniach Komisarza Generalnego zostało wydane przez burmistrza miasta Wilna rozporządzenie, ustalające jakie widowiska podlegają obowiązkowemu opodatkowaniu. Rozporządzenie przewiduje jakiego rodzaju widowiska należy zwolnić od podatku, oraz ustala tryb ściągania podatku.

W pierwszym rzędzie podatek od widowisk jest pobierany od wszelkiego rodzaju przedstawień teatralnych, baletowych, koncertów, recytacji czy wreszcie odczytów i referatów. Za widowiska uznane są także zabawy taneczne, maskarady itp. Również należy opłacać podatek za karuzele, strzelnice, loterie i koła szczęścia, panoramy, pokazy tresury zwierząt, zwierzyńce itp. Rozmaite pokazy sportowe, wyścigi konne, motocyklowe, zawody jazdy, figurowej, należy rozumieć jako widowiska, jeżeli nie odbywają się pomiędzy członkami klubu sportowego, dla treningu. Muzea i wystawy, a zwłaszcza wystawy fotograficzne, galerie obrazów, pokazy mód, jeżeli są organizowane w celach zarobkowych tak samo podlegają opodatkowaniu. Podatek jest ściągany nawet i wówczas, jeżeli widowisko jest zorganizowane dla celów kulturalnych. W dalszym ciągu rozporządzenie burmistrza przewiduje, jakiego rodzaju widowiska trzeba zwolnić od opłacania tego podatku. Zwolnione są więc przedstawienia odbywające się w szkołach i innych zakładach naukowych, a które odbywają się za zezwoleniem władz szkolnych, oraz służą celom wychowania młodzieży i jeśli nie są połączone z tańcami. To samo stosuje się do różnych imprez dobroczynnych, które należy zgłaszać jako takie do zarządu

miejskiego, oraz do obchodów religijnych.

Również nie podlegają opodatkowaniu wszystkie inne widowiska, jakie radca generalny spraw wewnętrznych uzna za pożyteczne dla ogółu. Imprezy, które odbywają się w mieszkaniach prywatnych (lokale organizacji nie liczą się za mieszkania prywatne), jeśli nie są połączone z wyszynkiem i bufetem tak samo podatku widowiskowego nie opłacają. Postanowienia powyższego rozporządzenia nie stosują się do jakichkolwiek imprez organizowanych przez niemieckie władze wojskowe i cywilne, oraz partię narodowo-socjalistyczną, względnie przez podlegające im organizacje i stowarzyszenia.

Końcowe paragrafy rozporządzenia burmistrza ustalają w jaki sposób ma być ściągany podatek widowiskowy. W myśl tego, każdy przedsiębiorca, który przygotowuje urządzenie widowiska, winien najpóźniej na trzy dni przed jego wystawieniem zawiadomić o tym inspekcję podatkową zarządu finansów miasta Wilna na specjalnym blankiecie. Urządzenie widowisk bez zaświadczenia o zawiadomieniu inspekcji podatkowej jest wzbronione. Wszystkie bilety (również i bezpłatne) należy przedstawić do stemplowania przez zarząd miejski. Po wystawieniu widowiska należy doręczyć zarządowi finansowemu wypełniony blankiet opisowy wraz z talonami sprzedanych, oraz niesprzedanych biletami. Upoważnieni funkcjonariusze zarządu miejskiego mają prawo przeprowadzania bezpośredniej kontroli w czasie trwania widowiska. To zarządzenie burmistrza o podatku od widowisk wchodzi w życie z dniem 15 lutego b. r. (z)

Kto może uzyskać zezwolenie na budowę

Jak i gdzie nabywać materiały budowlane

Okres wojenny z wielu względów nie sprzyja przeprowadzaniu robót budowlanych. Jednak, wobec uszkodzeń, spowodowanych przez działania wojenne sprawy budowlane są bardzo aktualne, zwłaszcza w rolnictwie, gdzie częstokroć nie ma budynków na złożenie plonów celem zabezpieczenia ich od wpływów atmosferycznych, jak również konieczność odnowienia budynków, zniszczonych przez czas. Uwzględniając więc te aktualne potrzeby budowlane rolnictwa, władze zezwalają na wykonywanie niektórych robót budowlanych przez rolników w obrębie własnego gospodarstwa, pod warunkiem, że te roboty będą wykonywane własnymi siłami.

Zezwolenia w zasadzie wydają władze niemieckie, które upoważniły agronomów udzielając im ogólnego zezwolenia na roboty budowlane w gospodarstwach rolnych. Na roboty budowlane, przeprowadzane legalnie można uzyskać materiały budowlane po cenach urzędowych w koniecznej potrzebnej ilości z warunkiem natychmiastowego użycia, a nie przechowywania na składzie. W myśl udzielonych im dyrektyw agronomowie powiatowi decydują, czy roboty są konieczne i w wypadku uznania wydają zezwolenia, na podstawie których mogą być sprzedawane materiały budowlane. Natychmiast należy zapłacić się w za-

świadczenie powiatowego kierownika budowlanego, który zaznacza jakie materiały jest potrzebny, określa cel budowy oraz ilość materiału. Ubiegający się o zezwolenie pisemnie zobowiązuje się, że nie będzie robił zapasów i pozyskiwany materiał użyje go w czasie w roku bieżącym.

Po uzyskaniu tych zezwoleń można zabiegać o kupno materiałów budowlanych. Budulec drzewny sprzedaje się za pośrednictwem wójtów i naczelników powiatów. Wójt może udzielić zezwoleń na wyrąb do 5 mtr. sześć, a naczelnik powiatu do 15 mtr. sześć, budulca okrągłego.

Cegły nabywa się za pośrednictwem agronomów powiatowych, którzy o zezwolenie na ich nabycie zabiegają w dyrekcji budowlanej, która również wyznacza kontyngenty wapna, cementu i gwoździ na każdy powiat, rozdzielane za pośrednictwem agronomów. Na razie nie wydaje się szkła, istnieje nadzieja, że jednak po pewnym czasie zostaną wyznaczone również kontyngenty szkła. Na razie również w cegielniach nie ma dachówek, wypalano których rozpocznie się w okresie wstępnym. Sprzedaż dachówek jest warunkowana tym, że można je używać tylko do krycia budynków mieszkalnych i stajen. (z)

Wybór prezydenta Urugwaju

BUENOS AIRES. (DNB). Przy wyborach prezydenta państwa w Urugwaju otrzymał — według porządności wiadomości — dotychczasowy prezydent, Morinigo, jako jed-

yny kandydat 85 proc. wszystkich głosów. Pozostałych 15 proc. wypadło na opozycję. W ten sposób Morinigo pozostał przy władzy na następne 5 lat.

Demonstracja w Szanghaju

SZANGHAJ (DNB). W Szanghaju, na wielkim zebraniu, odbytym w poniedziałek, 100.000 Chińczyków zobowiązało się wszystko poświęcić, aby przy boku Japonii pobici Anglię i Stany Zjednoczone. Przemówienia wygłosili: bur-

mistrz Szanghaju, narodowo-chiński minister propagandy i poseł japoński. Na zakończenie uczestnicy zebrania w trzech wielkich grupach demonstrowali za zniszczeniem Anglii i Stanów Zjednoczonych.

